

Ryszard Galla, poseł Mniejszości Niemieckiej o pełnomocniku ds. wielokulturowości, nauczaniu języka niemieckiego i postrzeganiu przez społeczeństwo polityków

- Pan Marek Witek rozpoczął pracę w tym roku,, już ze mną, jako wiceprzewodniczącym komisji mniejszości narodowych i etnicznych parę rzeczy ustaliliśmy. Spotyka się też z przedstawicielem środowiska romskiego, chce spotkać się z przedstawicielem Ukraińców na Opolszczyźnie - powiedział w Łoży Radiowej Ryszard Galla, poseł Mniejszości Niemieckiej. - Powinniśmy mu dać jeszcze chwilę i wtedy możemy podjąć próbę oceny jego działalności - dodał. - Nie można porównywać pełnomocnika marszałka ds wielokulturowości z pełnomocnikiem wojewody ds. mniejszości narodowych, choć ich zadania się w pewnym stopniu pokrywają.

W Łoży Radiowej rozmawialiśmy także o nauczaniu języka niemieckiego w klasach 7 i 8 szkoły podstawowej jako języka mniejszości i jako języka obcego. - Na poziomie gimnazjalnym była dopuszczona możliwość nauczania tego języka jako ojczystego i obcego z egzaminem końcowym - zaznaczył poseł Galla. - Nie wiemy, co może nas w tej kwestii spotkać w nowym roku szkolnym. Spór w tej sprawie został zawieszony. Myślę jednak, że szkoły pójdą jednak nadal obecnym tokiem nauczania. Biuro Analiz Sejmowych stwierdziło, że dziecko może kontynuować naukę w dwóch trybach tak jak obecnie. Poseł Galla pytany o ostatnie wydarzenia polityczno-społeczne w Polsce stwierdził, że nie wpływają one pozytywnie na ocenę przez społeczeństwo polityków. - Inne podejście było chociażby w 2005 roku. Staram się być jednym z tych polityków, którzy mówią o tym, aby społeczeństwo czuło się odpowiedzialne za to, kogo wybierają do parlamentu, bo potem całą kadencję ten wybrany przedstawiciel społeczeństwo reprezentuje - stwierdził. Odnosił się także do konwencji nowego ugrupowania Roberta Biedronia Wiosna. - Nie za bardzo widzę, żeby uderzyło to w elektorat PO lub PiS, na pewno zagospodaruje elektorat lewicowy - uważa poseł MN Ryszard Galla. - Ukierunkował się na ekologów, antyklerykałów i tematy światopoglądowe, więc na środowisko, które od jakiegoś czasu było niezagospodarowane - dodał. - Może być tak, że po Ruchu Palikota, Kukiz'15 będzie kolejnym ugrupowaniem w Sejmie pytanie, czy to będzie sezonowa partia, czy zainstaluje się na stałe - ocenił.